

Krakowskie Towarzystwo Soniczne, spotkanie #79:

Dr Ningsheng Liu (Synergy HiFi/Create Audio) i lampy Ayon Audio KT88sx

Cena: 1200 zł (kwartet)

Kontakt:

Ayon Audio | Hart 18 | A-8101 Gratkorn | Austria

tel.: +43 3124 24954 | fax: +43 3124 24955

e-mail: ayon@ayonaudio.com

Strona producenta: [Ayon Audio](#)

Kraj pochodzenia: Austria

Dystrybucja w Polsce: [Eter Audio](#)

Tekst: Wojciech Pacuła

Zdjęcia: Wojciech Pacuła

79. spotkanie Krakowskiego Towarzystwa Sonicznego rozpoczyna nowy sezon 2001/2012. A rozpoczynamy go wizytą gościa, pana Ningshenga Liu, przedstawiciela firm Synergy HiFi i Create Audio, który przyjechał do Europy przede wszystkim po to, aby spotkać się ze Srajanem Eabenem („6moons.com”) i ze mną, a więc z „[High Fidelity](#)”. O produktach dwóch prezentowanych przez niego firm piszę co jakiś czas, bo inaczej się nie da – proponowane przez Create Audio lampy i bezpieczniki są produktami w swoich klasach cenowych wyjątkowymi. A i wzmacniacze Synergy HiFi wywołują błogi uśmiech na twarzy.

Przyjazd pana Liu do Krakowa, oprócz takich wartości jak zwiedzanie, kosztowanie potraw i trunków miał być także sposobnością do spotkania się w ramach KTS-u. Początkowo, jeszcze ze dwa miesiące temu planowałem, że tematem spotkania będą nowe lampy KT88 przygotowane przez Create Audio. Miejsce spotkania zostało więc ustalone pod tym kątem – to mieszkanie jednego z naszych Ryśków (że tak Bareją pojadę) i system w którym centralnym punktem jest wzmacniacz McIntosha MC275 z KT88 w stopniu końcowym. Co więcej – Rysiek od długiego czasu stosuje w stopniu wstępnym i sterującym podwójne triody od Create Audio.

Tuż przed przyjazdem gościa okazało się jednak, że Create nie zdecydowało się na seryjną produkcję lamp KT88. Wyprodukowano próbną serię 500 sztuk i na tej podstawie skalkulowano koszty. Choć lampy, jak zapewnia pan Liu, były rewelacyjne, to ich cena była równa cenie lamp 300B, a więc bardzo wysoka. Powodem jest skomplikowana budowa wewnętrzna oparta na nanorurkach – skomplikowana, a więc kosztowna. Firma zawiesiła więc ten projekt – kto wie, czy nie na dobre.

KT88sx

Być może jednak tak miało być (choć fatalistą nie jestem). Bo oto kilka dni przed przyjazdem gościa, dotarły do mnie lampy z Ayona, nowiutka konstrukcja Gerharda Hirta – KT88sx.

Wiedziałem, że coś się szykuje, bo wcześniej testowałem przecież wzmacniacz [Orion II](#), w którym zastosowano lampy KT88s, zmodyfikowany przez Gerharda chiński produkt, sprzedawany z logiem jego firmy. Zapytałem wówczas o plany i okazało się, że KT88s będzie stosowana tylko w startowym wzmacniaczu Ayona, a w droższych, zamiast KT88 Shuguang Black Treasure będą zupełnie nowe lampy – KT88sx. Miała to być wersja rozwojowa Black Treasure, przygotowana wedle planów Gerharda, produkowana przez Shuguang. A w produkcji lamp Austriak ma niezwykle bogate doświadczenie.

I tak są – piękne, świetnie wykonane KT88sx Ayon Audio. Ich cokolwiek wykonany jest z metalu i pozłoczone, podobnie jak piny. Od środka szklanej bańki napyłono drobiny węgla (Shuguang mówi o „polymer alloy”) mające pomagać w skupieniu elektronów w anodzie. Przy ich budowie zastosowano materiał nazwany Super Alloy mający pomóc w zachowaniu właściwości elektrycznych lamp w długim okresie czasu. Opracowanie tej technologii zajęło firmie trzy lata, a trzeba przypomnieć, że Schuguang to chyba największa na świecie firma produkująca lampy próżniowe. Pomiedzy jej lampami i KT88 innych firm da się wskazać 65 różnic. Gerhard postarał się, żeby było ich znacznie więcej...

SYSTEM

Jak mówiłem, lampy testowane były we wzmacniaczu McIntosha MC275 (wersja IV). Jako źródło posłużył odtwarzacz SACD McIntosh MC301, a kolumny to Dynaudio Sapphire. Interkonekty i kable głośnikowe to Tara Labs 0.8, a sieć to Acrolink PC-7N9300 do wzmacniacza i Nordost Valhalla do odtwarzacza. Obydwa wpięte były do kondycjonera sieciowego Nordost Thor, a ten przez kolejną Valhallę do ściany. Odtwarzacz stał na platformie Acoustic Revive RAF-48, a wzmacniacz na stopach Cerapuc Finite Elemente.

We sekcji wejściowej wzmacniacza Rysiek stosuje miks lamp Create Audio oraz NOS-ów Telefunkena, a w stopniu wyjściowym drogie, testowane niegdyś przez nas lampy [EAT KT88 Diamond](#), które okazały się najlepsze ze wszystkich, jakich do tamtej pory słuchaliśmy. EAT są w tej chwili dla większości z nas punktem odniesienia, wzorcem lamp KT88. Kosztują 1395 USD za kwartet (czyli jakieś 4600 zł), zaś lampy Ayon Audio 1200 zł za kwartet.

Od razu powiem, że przysłane przez Gerharda lampy były dobierane w komplet (4 sztuki) w Ayonie. Tam też były wstępnie wygrzewane. Nie mieliśmy jednak czasu, żeby grać nimi jakoś intensywnie przed naszym spotkaniem. Co zresztą przełożyło się na sam odsłuch.

ODSŁUCH

W przypadku wzmacniaczy lampowych nie da się przeprowadzić porównań A/B, o A/B/X nie wspomniawszy. Lampy muszą się nagrzać i po każdej zmianie trzeba dać im na to przynajmniej pół godziny. Dlatego odsłuch lamp to działanie długoterminowe, z długimi samplami muzycznymi. O tym, jak ważne jest rozgrzanie się lamp przekonaliśmy się dość szybko. Plan był taki, żeby najpierw posłuchać muzyki z lampami EAT, a potem zmienić na lampy Ayona. Tak też zrobiliśmy. Różnice były bardzo wyraźne, jednak KT88sx nie zagrały aż tak dobrze, jak się tego spodziewaliśmy. Dlatego poprosiłem o powtórzenie operacji. Za drugim razem lampy Gerharda zabrzmiały po prostu pięknie – to była zupełnie inna bajka... Dodam też, że w odsłuchach towarzyszyli nam dwaj inni goście – pan Tomasz Król, dystrybutor Synergy HiFi/Create Audio oraz Jarek Waszczyszyn, właściciel firmy [Ancient Audio](#).

Jarek

W obydwu przesłuchaniach różnice nie były takie same – za pierwszym razem były znacznie większe, wręcz bardzo duże. Na pewno to funkcja rozgrzania się lamp, ale sądzę, że także w grę wchodzi kwestia zasilania, kondensatorów itp. Jak dla mnie dźwięk z ETA, przynajmniej w takim porównaniu, był za ostry. Bardziej mi się podobała prezentacja z Ayonem. Z kolei za drugim razem EAT wydawały się żywe, ale już nie za ostre – jakby różnice między lampami, przynajmniej jeśli chodzi o górę, się zmniejszyły. Generalnie wydaje mi się, że Ayony, jeśli posłuchamy ich dłużej, wydają się trochę ciemne, trochę wygładzone. Dlatego wybór powinien zależeć od konfiguracji – w wielu EAT zagrają za jasno.

Ningsheng Liu

Jak dla mnie EAT za pierwszym razem brzmiały zbyt natęcznie. To niesamowicie ciekawe, jak różni się nasz, tj. ludzi z Azji, sposób postrzegania dźwięku i ludzi z Zachodu. Dla nas wydarzenia powinny się rozgrywać daleko za kolumnami. Wy zaś, z tego co zaobserwowałem, wolicie jak

dźwięk jest blisko, jak jest namacalny.

W każdym razie, EAT zabrzmiały dla mnie zbyt natarczywie, zbyt do przodu. Ayony miały z kolei gorszą kontrolę. Ich dźwięk był bardziej wycofany i to było to, co ja wybieram. Bo był wycofany w pozytywnym sensie, tj. nie narzucał niczego, a raczej sugerował. I zgadzam się, że za drugim razem dźwięk Ayona zmienił się znacznie mocniej niż EAT, co sugeruje, że lampom potrzebny jest jeszcze długi czas wygrzewania. Za drugim razem Ayon zagrał bardziej do przodu, ale wciąż był to przyjemniejszy, jak dla mnie – bardziej naturalny dźwięk. Kontrola dźwięku, jego skupienie nie były tak dobre jak w EAT.

Rysiek B.

Panowie – na początku nie za bardzo rozróżniałem tych lamp. To znaczy słyszałem, że grają inaczej, ale nie za bardzo to do mnie trafiało. Teraz wreszcie dojrzałem do jasnej odpowiedzi. Jeśli chodzi o zróżnicowanie dynamiczne, barwowe – EAT. I to naprawdę sporo. To samo zresztą słyszeliśmy kiedyś, kiedy porównywaliśmy EAT do lamp Golden Lion. Wydawało mi się, że lampy Ayona trochę uśredniają dźwięk, sprowadzają go do wspólnego mianownika. Na niekorzyść EAT trzeba przywołać dość dokuczliwą, jak dla mnie, wyższą średnicę i dość jednak homogeniczny, nie tak dobrze różnicowany bas. Jak dla mnie jednak, biorąc wszystko pod uwagę – EAT rulez...

Tomasz Król

Mnie się Ayon, pod paroma aspektami, bardziej podobał niż EAT. Najpierw powiedzmy jednak, że dobrze się stało, że zrobiliśmy drugą rundę, bo słysząc, że lampy Ayona wymagają długiego czasu wygrzewania. Lampom Ayona brakuje trochę otwarcia góry i dynamiki, z czym EAT radzą sobie znakomicie. Znacznie lepiej niż większość lamp KT88 jakie znam. Niestety jednak dźwięk EAT wydaje mi się przerysowany. Trochę zależało to od rodzaju muzyki. Ja osobiście w jednym momencie wybieram Ayona. Jego dźwięk jest gładszy, lepiej ze sobą powiązany, głębszy, jakiś taki bardziej „ludzki”, mniej hi-fi. I nie zgadzam się z tym, co mówił Rysiek, bo dla mnie, szczególnie przy drugim odsłuchu, kontrola dźwięku z Ayonami była lepsza. EAT były takie rozedrgane. Z KT88sx była pełnia, jakiś plan, oddech. Ale chciałbym jednocześnie powiedzieć, że to nie jest różnica klas.

Rysiek S.

Z zainteresowaniem wysłuchałem opinii pana Ningshenga – bardzo fajnie przejrzeć się w czyichś oczach. Wychodzi na to, że wyrobiliśmy sobie – my na Zachodzie, ale też my w KTS-ie – pewien wzór grania, który jest dla nas tym „właściwym”. Jak dla mnie można go określić słowem „ciepło” – jak tak gra system, to jest dobrze. A dla mnie ciepło to nuda. Dlatego lubię lampy EAT.

Pierwszy odsłuch był dla mnie klasycznym przykładem ich zalet i wad innych lamp. To było szybkie, zróżnicowane granie z pazurem i kopem. Ale za drugim razem to się trochę zmieniło, Ayon nabrał szczególnej atrakcyjności. Do tego stopnia, że kiedy z powrotem włączyliśmy EAT miałem wrażenie pewnej szklistości dźwięku. Pierwsza zmiana była jak okrzyk „bijmy mistrza!”, jakby młodziak (Ayon) starał się załatwić doświadczonego fightera (EAT). To nigdy nie działa, prawda? W dalszym odsłuchu straciłem jednak przekonanie czy aby EAT są na pewno lepsze. To chyba ta sama klasa.

Jedno, co można powiedzieć na 100% to, że lampy prezentują inne brzmienie. Nie lepsze-gorsze, tylko po prostu inne. Dla mnie zbliżanie dźwięku przez EAT jest zaletą. Ale z drugiej strony nagrania nagrane blisko, jak Rollins, zagrały lepiej na Ayonie. Sam nie wiem – będę musiał obydwu lamp posłuchać dłużej.

Andrzej

Jestem trochę niedysponowany, dlatego to, co powiem będzie przez to wypaczone. Dla mnie najważniejszą rzeczą jest to, że człowiek jest istotą binauralną, słyszy przestrzennie. A ja mam jedno ucho chore i słyszę mono. Mimo to pewne rzeczy, poza przestrzenią, były dla mnie wyraźne. EAT rzeczywiście zagrały trochę natarczywie, zbyt ostro. W Ayonie tego nie słyszałem. Ale trudno mi zdecydować, co brzmi lepiej. Ayon za drugim razem dostał jakby drugą szansę i ją wykorzystał.

Janusz

Po pierwszym odsłuchu powiedziałem za Ryśkiem – EAT rulez! W każdym aspekcie. Lepsza przestrzeń, dynamika, szybkość itp. Przy drugiej prezentacji miałbym już problemy z wytypowaniem wyraźnego zwycięzcy.

Przez 1,5 roku grałem w swoim systemie z lampami 300B Shuguanga, dlatego wydaje mi się, że znam tego typu dźwięk. Biorąc to wszystko pod uwagę, powiedziałbym, że o włos wygrywają EAT. Mimo że tak naprawdę ten odsłuch pokazał, czego tym lampom brakuje. Czarne lampy Ayona mają bardzo ładne wypełnienie dołu i średnicy. Bas, wolumen itp. są w nich lepsze. Zróżnicowanie – gorsze. Z EAT miałem węższe widmo dźwięku, mimo że na pierwszy rzut oka to właśnie one wydawały się mieć lepiej rozciągnięte pasmo – tak chyba nie jest. Z kolei z EAT lepsze są dla mnie barwy, tj. ich różnicowanie. Wolumen, obfitość to znowu Ayon. W każdym razie obydwu lampom do ideału, jakim na dzień dzisiejszy są dla mnie lampy [Takatsuki TA-300B](#), brakuje. Lampy EAT są wyraziste, ale i narowiste. Ayony to lampy dla konesera, ale mają mało różnicowane barwy.

Podsumowanie

I chyba wszystko jest jasne. To raczej równorzędne lampy, z lekkim wskazaniem na EAT. Ale z tak wieloma zastrzeżeniami, że takie porównanie traci sens. To z punktu widzenia oceny bezwzględnej. Jeśli jednak popatrzymy na cenę, to nie ma żadnej rozmowy – Ayon rozwala wszystko, co się rusza. Na końcu i tak będzie chodziło o wybranie lamp, które z naszym wzmacniaczem, w naszym systemie zagrają lepiej. Mam nadzieję, że ten odsłuch podpowiedział państwu to i owo, czego można się spodziewać.

DYSTRYBUCJA W POLSCE:

1. Ayon Audio

Kontakt:

[Eter Audio](#)

ul. Malborska 24
30-646 Kraków

tel./fax: 0048 12 425 51 20/30

tel. kom.: 0048 507 011 858

e-mail: info@nautilus.net.pl

URL: [www](http://www.eteraudio.com)

2. Synergy HiFi

Kontakt:

[Synergy HiFi Europe](#)

tel.: (+48) 509 278 949

e-mail: info@synergyhifi.eu

URL: www.synergyhifi.eu